

*Sygn. akt: I C 380/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Brodnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR Jan Raszkowski</b>
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Anna Maciejewska

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2017 r. w Brodnicy

sprawy z powództwa **T. B.**

**przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

1/ zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda T. B. kwotę 275,72 zł

(dwieście siedemdziesiąt pięć złotych 72/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 listopada 2016 roku,

2/ oddala powództwo w pozostałym zakresie,

3/ zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.196,27 zł (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt sześć złotych 27/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sędzia**

**/ Jan Raszkowski /**

*Sygn. akt I C 380/17*

## UZASADNIENIE

Powód T. B. w dniu 18 kwietnia 2017 roku wniósł do tutejszego Sądu pozew o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 1.510,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 22 listopada 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 21 października 2016 roku doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki A. o nr. rej. (...). Sprawcą zdarzenia była osoba ubezpieczona przez pozwanego z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. W ramach postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał odszkodowanie w wysokości 2.224,28 zł ustalając bezzasadnie w ocenie powoda, że doszło do szkody częściowej, a nie całkowitej. Wskazał, że prawa do wierzytelności nabył w drodze umowy cesji wierzytelności z dnia 28 lutego 2017 roku zawartej z poprzednim wierzycielem.

Na okoliczność nabycia praw do wierzytelności przedłożył umowy cesji wierzytelności z dnia 28 lutego 2017 roku zawartych pomiędzy S. M. (1) – pierwotnym wierzycielem, a (...) sp. z o.o. w P., oraz umowy z dnia 28 lutego 2017 roku zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. w P., a powodem.

(dowód: umowy wierzytelności z dnia 28.02.2017 roku – k. 6 i k. 7 akt)

Na okoliczność uzasadnienia wysokości roszczenia do pozwu przedłożył wyliczenie szkody z dnia 11 marca 2017 roku, w którym rzeczoznawca wycenił pojazd na kwotę 8.300,00 zł, wartość pozostałych części na 2.100,00 zł, a tym samym wysokość szkody określił na kwotę 6.200,00 zł. W wyliczeniu wskazano również, że wysokość kosztów naprawy pojazdu wyniosłaby 12.284,00 zł.

(dowód: wyliczenie szkody z dnia 11.03.2017 roku – k. 8 – 15 akt)

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 maja 2017 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Pozwany przyznał swą odpowiedzialność za szkodę pojazdu z dnia 21 października 2016 roku. Prowadził w tym zakresie postępowanie szkodowe, którego akta przedłożył do odpowiedzi na pozew. Wskazał, że wypłacone przez niego odszkodowanie w wysokości 2.224,28 zł w całości wyczerpało roszczenia powoda. Pozwany zakwestionował, by doszło do szkody całkowitej, przedłożone wyliczenie było natomiast zawyżone w zakresie użycia części oryginalnych oraz przyjęcia zawyżonej stawki roboczogodziny w stosunku do lokalnych warunków. Wskazał również, że powód nie przedstawił żadnych faktur ani rachunków na okoliczność poniesionych kosztów naprawy pojazdu. Wskazał, że roszczenie powoda nie ma charakteru kompensacyjnego, a służy wyłącznie do uzyskania nienależnego świadczenia pieniężnego.

Z przedłożonych akt szkody wynikało, że w dniu 21 października 2016 roku pierwotny wierzyciel – S. M. (1) zgłosił pozwanemu szkodę. W ramach prowadzonego przez pozwanego postępowania likwidacyjnego w dniu 25 października 2016 roku dokonano oględzin pojazdu, z czego sporządzono protokół i dokumentację fotograficzną. W ramach tego postępowania pozwany sporządził w dniu 21 października 2016 roku kosztorys naprawy i dokonał wyliczenia kosztów naprawy na kwotę 2.224,48 zł. W dniu 23 listopada 2016 roku przyznał on tą kwotę pierwotnemu wierzycielowi, o czym go poinformował. Jednocześnie w dniu 03 stycznia 2017 roku przyznał na rzecz pierwotnego wierzyciela kwotę 387,45 zł tytułem kosztów wynajmu pojazdu zastępczego w okresie od 28 listopada 2016 roku do 05 grudnia 2016 roku, z tytułu czego pierwotny wierzyciel poniósł udokumentowane fakturą z dnia 05 grudnia 2016 roku koszty w wysokości 1.470,00 zł. Akta szkody zawierały ponadto szereg innego rodzaju dokumentów obrazujących m.in. przebieg postępowania likwidacyjnego, które nie miały większego znaczenia dla oceny sprawy, stąd Sąd odstąpił od ich opisywania.

(dowód: akta szkody na płycie CD – ROM - k. 30 akt)

W replice na odpowiedź na pozew z dnia 12 czerwca 2017 roku powód wskazał, że bez znaczenia jest to, czy nastąpiła naprawa pojazdu w odniesieniu do konieczności wypłaty pełnego odszkodowania. Ponadto podniósł, że wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota była zaniżona i nie mogła zaspokoić roszczeń powoda.

Przesłuchany w charakterze świadka na rozprawie w dniu 03 listopada 2017 roku pierwotny wierzyciel – S. M. (1) zeznał, że miał samochód marki A. (...), który został uszkodzony przez kierującą pojazdem marki S. (...) w B. przy ul. (...).

(dowód: zeznanie S. M. – k. 49 akt)

Jechał prawym pasem a S. włączył się do ruchu z lewej strony. Przejechał bezpośrednio na prawy pas i uderzył prawym przednim rogiem w jego prawy przedni róg auta. Poruszał się z prędkością około 50 km/h a sprawczyni z 20 – 30 km/h. Były to godziny poranne. Uszkodzeniu uległy lampa lewa, żarówka lewej lampy, błotnik, przytarto zderzak. Na miejscu zdarzenia była policja. Samochód naprawiał mechanik z K. – Ł. W.. Koszty naprawy wynosiły około 2.000,00 – 2.500,00 zł. Płacił gotówką i nie otrzymał pokwitowania. Nie wiedział, czy od transakcji mechanik odprowadził

podatek. Pojazdem potem jeździł, od pozwanej otrzymał około 2.200,00 zł. Wskazał, że umowę cesji zawarł z obcą osobą. Żadnych pieniędzy z tego tytułu nie otrzymał. Naprawa pojazdu zamknęła się w kwocie 2.500,00 zł i w całości przywrócono tym kosztem stan pojazdu przed wypadku.

(dowód: zeznania S. M. – k. 49 verte akt)

W kontekście zeznań świadka pełnomocnik pozwanego w dalszym ciągu wnosił o oddalenie powództwa oraz oświadczył, iż należne odszkodowanie jeżeli już mogłoby wynosić różnicę pomiędzy poniesioną kwotą naprawy pojazdu 2.500,00 zł, a kwotą uprzednio już przez pozwanego wypłaconą.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty, w tym akta szkody załączone w formie płyty CD-ROM oraz zeznania świadka, który był pierwotnym wierzycielem.

Sąd dał wiarę tymże dokumentom w zakresie, w jakim obrazowały one przebieg postępowania likwidacyjnego i jego zakończenie poprzez wypłatę odszkodowania we wskazanym zakresie – strony tego bowiem nie kwestionowały.

W zakresie kosztów naprawy pojazdu Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, który koszt tychże napraw pojazdu pokrywał i wskazał, że koszty te nie przekroczyły kwoty 2.500,00 zł.

W świetle tych zeznań pozwany wskazał, że w takim wypadku ewentualne odszkodowanie winno wynosić różnicę pomiędzy tą kwotą, a kwotą wypłaconą już przez pozwanego.

Strony pozostawały w sporze co do charakteru szkody oraz wysokości kosztów naprawy szkody. Zarówno powód jak i pozwany przed wniesieniem pozwu zlecali sporządzenia kosztorysów napraw, które były rozbieżne.

Stąd też należało bazować na zeznaniach świadka, który w końcu sam ponosił koszty tych napraw.

Powód nie mógł żądać odszkodowania ponad poniesione koszty naprawy (skoro takich napraw dokonano) albowiem prowadziłoby to, do jego bezpodstawnego wzbogacenia względem pozwanego.

W pierwszej kolejności należało zbadać skuteczność cesji, a tym samym również prawo powoda do zgłaszania roszczeń względem pozwanego.

Zgodnie z przepisem art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Zgodnie z § 2 tegoż przepisu, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Zgodnie z przepisem art. 510 § 1 k.c., Umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły.

Umowy były zawarte prawidłowo i wynikało z nich, że pierwotny wierzyciel – poszkodowany S. M. (1) skutecznie zbył na rzecz (...) sp. z o.o. w P. wierzytelność, która to spółka zbyła tego samego dnia wierzytelność na rzecz powoda.

Powód nabył zatem legitymację procesową do wystąpienia w sprawie.

Powód nie sprecyzował dokładnie skąd wynika żądana przez niego kwota. Do pozwu przedłożył kalkulację, jednakże nawet w oparciu o nią nie dało się precyzyjnie wyliczyć żądanej kwoty – nie stanowiła ona bowiem różnicy pomiędzy wyliczeniem z jego kalkulacji a przyznaną już kwotą odszkodowania.

Samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody zgodnie z art. 436 § 1 k.c., ponosi odpowiedzialność przewidzianą art. 435 k.c., w myśl którego prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Jednakże z mocy § 2 art. 436 k.c. w przypadku zderzenia się mechanicznych środków komunikacji naprawienie szkody pomiędzy posiadaczami tych pojazdów następuje na zasadach ogólnych, tj. przede wszystkim wynikającym z art. 415 k.c. kreującym odpowiedzialność odszkodowawczą na zasadzie winy. W niniejszej sprawie ten reżim odpowiedzialności deliktowej miał zastosowanie.

Z akt szkody wynikało bowiem jasno, że do zdarzenia doszło z winy kierującej pojazdem marki S. (...).

Na podstawie art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) odszkodowanie z ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów przysługuje jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdów szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W myśl art. 19 ust. 1 powołanej ustawy uprawniony do odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem obowiązkowym, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Opierając się zaś na przesłankach obowiązku naprawienia szkody wynikającym z art. 415 k.c., zasadzie związku przyczynowego jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z art. 361 k.c. oraz biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, Sąd zważył, iż bezsporna była zasada odpowiedzialności pozwanego.

Stosownie do art. 363 k.c. poszkodowany ma prawo do wyboru sposobu naprawienia szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego lub zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym i a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, jest nią zatem utrata lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej.

Skoro świadek zeznał, że był w stanie dokonać napraw pojazdu do stanu sprzed szkody za kwotę nie wyższą niż 2.500,00 zł, a ponadto pozwany potwierdził, że w konkretnych warunkach odszkodowanie może wynosić różnicę pomiędzy wypłaconą kwotą, a kwotą 2.500,00 zł.

W konsekwencji powyższego w ocenie Sądu zasadnym było zasądzenie kwoty 275,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 22 listopada 2016 roku. O należnych odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.p.c., który stanowi - jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi natomiast, że ubezpieczający wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku, gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego

lub cywilnego. Za moment początkowy naliczania tychże odsetek Sąd przyjął dzień po upływie 30 dniowego terminu opisanego powyżej.

Zdarzenie będące źródłem szkody nie może prowadzić do wzbogacenia się poszkodowanego (wyrok SN z 6.04.2004 r. I CK 557/03, L.). Zasądzenie wyższego odszkodowania prowadziłoby właśnie do takiego wzbogacenia.

Dalej idące powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, wobec czego podlegało oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł o treść przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 kpc.

SSR Jan Raszkowski